

Prof. dr hab. Anna Szuster-Kowalewicz

Wydział Psychologii Uniwersytet Warszawski

Recenzja dorobku naukowego dr Katarzyny Stasiuk

przygotowana dla komisji habilitacyjnej w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie psychologia

1. Informacje ogólne

Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie to *Alma Mater* dr Katarzyny Stasiuk. Tam w 1999 roku otrzymała dyplom magistra psychologii, a w 2006 roku tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii. W ramach poszerzania kształcenia ukończyła także studia podyplomowe na kierunku Prawo własności intelektualnej na Wydziale Prawa, Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2017.

W latach 2006 - 2017 zatrudniona była na stanowisku adiunkta w Instytucie Psychologii w Zakładzie Psychologii Społecznej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a od 2017 pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Psychologii Stosowanej w Zakładzie Psychologii Społecznej i Badań Podstawowych na Uniwersytecie Jagiellońskim.

2. Ocena dorobku naukowego wskazanego jako podstawa habilitacji.

Jako osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała monografię pt ” *Psychologiczne aspekty spostrzegania ekspertów i ich rekomendacji*” wydaną przez Wydawnictwo Naukowe PWN.

Przedmiot książki będącej podstawą wniosku habilitacyjnego ma autorski charakter. Dr Stasiuk sama „obmyśliła” i zdefiniowała jej „ekspercki” kontekst rozwijając w niej także zainteresowania obecne w dorobku towarzyszącym a dotyczące autorytetu epistemicznego. Przedstawione badania wokół społecznej percepcji ekspertów i ich rekomendacji są nowe i pozostają na styku psychologii akademickiej i stosowanej.

Ocena monografii

Ocenę monografii habilitacyjnej poprzedzę pozornie nie merytorycznym komentarzem. Otóż dorobek towarzyszący zawiera kilka artykułów publikowanych w dobrych

czasopismach które także są opisywane w książce. Sama zresztą autorka na to wskazuje. Rodzi to pytanie dlaczego więc napisała książkę a nie poprzestała na cyklu artykułów. Otóż lektura obu rodzajów tekstów pokazuje, że decyzja napisania monografii była jak najbardziej zasadna. Po pierwsze zawiera ona także inne badania nie ujęte w dorobku towarzyszącym co pozwala na poszerzenie i lepsze wyartykułowanie psychologicznych ram percepcji ekspertów i ich aktywności. Po drugie autorka udowadnia, że ta forma wypowiedzi akademickiej (monografia) jest nadal nośna i daje szersze możliwości nie tylko dla krytycznego ustosunkowania się do własnych osiągnięć ale rozwinięcia nowych wątków w szczególności interpretacyjnych i kształtowania narracji w sposób bardziej autorski. Jest zatem odzwierciedleniem samodzielności myślenia, umiejętności zbudowania autorskiej narracji oraz kompetencji zapanowania nad szerszym tekstem.

Książka jest dobrze napisana, z dbałością o komfort czytelnika. To także istotne kryterium bowiem w monografię autor musi zainwestować i „zaryzykować” użycie własnego języka, a nawet wejść w rodzaj dialogu z czytelnikiem czy też podążać za jego myśleniem. Dr Stasiuk z sukcesem zrealizowała to wyzwanie. Konstrukcja książki jest przemyślana: rozdziały zamykają bardzo dobre syntezy, części poprzedzane wstępem dobrze wprowadzającym czytelnika w ich zagadnienia. Także prezentowane treści mają przemyślaną strukturę: poszczególne części konfrontują czytelnika z tym kim jest ekspert, prawidłowościami rządzącymi jego spostrzeganiem oraz tym jak oceniana jest wiarygodność ekspertów zależnie od rad jakich udziela. Każda z tych części jest osadzona w starannie dobranej literaturze przedmiotu, co więcej wyraźnie zróżnicowanej. Autorka ujawnia dobrą orientację zarówno klasycznych jak i zupełnie nowych dokonań (przeoczeniem zatem jest zapewne brak w bibliografii nazwiska prof. Janusza Czapińskiego pioniera badań nad asymetrią pozytywno-negatywną!)

Niewątpliwym walorem programu badawczego zaprezentowanego w monografii są:

- dobrze zaplanowane serie badań eksperymentalnych (coraz większa rzadkość którą niezmiernie doceniam) realizowanych w jednolitym paradygmacie,
- właściwa operacjonalizacja zmiennych (o niektórych konsekwencjach interpretacyjnych także poniżej),
- adekwatna liczebność grup (choć ich słabo kontrolowany sposób doboru wymagałby komentarza w części dotyczącej ograniczeń badań – także poniżej),

- staranność w prowadzeniu i opisywaniu analiz statystycznych,
- wielokrotna weryfikacja materiału eksponowanego badanym.

Niewątpliwym jest także wkład merytoryczny habilitantki: ustalenie istotnych i zreplikowanych prawidłowości wskazujących na **specyfikę** spostrzegania roli ekspertów polegającą na dominacji cech sprawnościowych w ich ocenie oraz zakotwiczenie efektu negatywności na cechach sprawnościowych. Spójne z nimi są kolejne wskazujące na lepsze ocenianie tych ekspertów którzy są sprawczy poprzez aktywne, zgodne z oczekiwaniami rekomendacje i działania.

Ta pozytywna ocena całości dzieła nie wyklucza a nawet obliguje do wskazania uchybień czy dyskusyjnych kwestii.

Jak zwykle, pierwsze rozdziały są wprowadzeniem, do zagadnień związanych z tym co stanowi o specyfice roli ale także wiedzy i relacji z ekspertem i opisują go w kategoriach pojęciowych min. psychologii – roli społecznej. Notabene warto byłoby wspomnieć także o polskich badaniach nad strukturą wiedzy ekspertów i jej uwarunkowaniami (por. Słysz 2017). Zmagając się z definicją eksperckości autorka wprowadza wątek autorytetu epistemicznego. Pewnym deficytem jest brak własnych rozważań dotyczących istoty tego konstruktu, zdystansowanych nieco od definicji których autorka literalnie się. **Brakuje mi także pointy**: jaki jest związek między pojęciem eksperta a autorytetem epistemicznym (poza tym, że część skali do jego pomiaru wykorzystywana jest w ostatniej serii badań) ? Pytanie to jest o tyle zasadne, że autorka wprost wskazuje (por. s. 40), że to co definiuje eksperta nie mieści w sobie definicyjnych atrybutów autorytetu epistemicznego, czyli aktywizacja roli „eksperta” nie hamuje procesu generowania i testowania hipotez. A jednak autorka używa skali mierzącej to autorytet epistemiczny do operacjonalizacji eksperckości.

Kolejny komentarz dotyczy konsekwencji rewolucji cyfrowej dla dewaluacji (zdaniem autorki) statusu eksperckości. Tutaj powtarza się **problem z urwanym wywodem i opisem** potencjalnego mechanizmu odpowiedzialnego za tę sytuację, brak wskazania na związek pomiędzy opisywanymi zjawiskami. Jaki jest bowiem związek pomiędzy powszechną dostępnością do mediów społecznościowych, nieskrepowanym wyrażaniem w nich opinii a statusem eksperckości? Dlaczego, jak mówi autorka, zacierają się różnice między ekspertem a amatorem? Nie znajduję propozycji odpowiedzi w wywodzie autorki. Samo opisanie tych okoliczności nie wyjaśnia zjawiska „pauperyzacji eksperckości”.

Możliwa interpretacja jest taka: że media zwiększyły dostępność informacji, stała się ona powszechna, to generuje swoisty standard wypowiedzania na forum swoich opinii w czym ma swój udział powszechne modelowanie (wszyscy tak robią, Stephens-Davidowitz, 2019). Nie można też pominąć faktu niezwyklego wzrostu scholaryzacji (Czapiński Diagnoza Społeczna) w tym wzroście (szczególnie w Polsce!) osób z wyższym wykształceniem (niezależnie od tego co myślimy o tym poziomie kształcenia). Dystans do ekspertów – subiektywnie skraca się, zwiększa się także łatwość wypracowania własnej opinii. Notabene, w tym kontekście **brak informacji o poziomie wykształcenia uczestników** nie pozostaje bez znaczenia.

Ilustracją ograniczenia statusu eksperta dla autorki są wyniki eksperymentu w którym brak jest różnic w odpowiedzi na pytanie o czy poziom wiedzy youtubera vs eksperta „usprawiedliwia” dzielenie się nią z innymi przy jednoczesnym adekwatnym różnicowaniu „samej eksperckości” osób pełniących te role. Otóż wiele danych (w tym jakościowych min. Pyżalski, Plichta, Szuster, Barlińska w recenzji) wskazują na wyjątkowy status youtuberów – to właśnie współczesny **rodzaj ekspertów dla współczesnych nastolatków i młodych dorosłych**. Nie ma zatem powodu aby uczestnicy sieci mieli optować za blokowaniem ich wypowiedzi. Co więcej, uczestnicy badania okazali się bardzo selektywni w swych opiniach różnicując nadawców na poziomie eksperckości w konkretnej dziedzinie ale już nie na poziomie zasadności dzielenia się wiedzą z innymi. Z pewnością egalitaryzm panujący w sieci temu sprzyja. Zatem jeśli przyjąć powszechnie podzielaną (nie ważne czy słusznie czy nie) opinię o „eksperckości” youtubera, nie dziwi akceptacja dla dzielenia się przez niego wiedzą z innymi. Reasumując, uczestnictwo w sieci zmienia rozumienie, ocenianie i wartościowanie a z przejawem tego zjawiska być może mamy tutaj do czynienia.

Warto także uważniej używać określenia „racjonalność” szczególnie w przestrzeni społecznego spostrzegania. Nie zgadzam się z interpretacją (pojawiającą się kilkakrotnie), że mierzone przejawy ludzkiego wartościowania, opinii, czy oceny „odbiegają od racjonalności”(n.p.s. 158). Kryteria racjonalności są nader zróżnicowane, łączy je „rozum”. Inna więc jest „racjonalność” altruisty a inna egoisty – obie są faktem psychologicznym i społecznym. Także zniekształcenia zarówno te które tropi autorka jak i te uniwersalne które stanowią dla niej punkt wyjścia niewątpliwie mają swoją racjonalność. Zatem unikałabym publicystycznego kontekstu i bardziej ostrożnie używałabym tej kategorii interpretacyjnej.

Kolejny komentarz dotyczy nadawania etykiet interpretacyjnych operacjonalizowanym zmiennym. W badaniu (s. 48-49) operacjonalizowano min. 3 przejawy posiłkowania się internetem w poszukiwaniu informacji o swoich dolegliwościach. Zostały one zinterpretowane łącznie jako „*poziom zaufania do internetu jako źródła informacji na temat zdrowia*”. Dlaczego zatem autorka ich wysokim poziomem interpretuje zarazem jako dowód spadku wiarygodności ekspertów? Jaki jest związek pomiędzy sprawdzaniem dolegliwości w sieci a spadkiem wiarygodności np. wobec lekarzy? Po pierwsze dziesiątki innych czynników dobrze wyjaśnia poszukiwania w sieci ; np. lęk, poczucie kontroli i dostępność informacji w sieci. Po drugie te zjawiska (poszukiwanie w internecie i spadek wiarygodności) nie są tożsame i nie wiadomo (autorka tu się nie wypowiada) czy istnieje między nimi związek przyczynowy. Ponadto wnioskowanie o **zmianie spostrzegania ekspertów** na podstawie tych wyników nie ma szczególnie mocnych podstaw. Być może nie ma w ogóle żadnej zmiany, jedynie pojawiło się narzędzie które zwiększa dostępność informacji (niezależnie czy adekwatnej czy nie). Natomiast jest wielce prawdopodobne, że zmiana w percepcji może być zależna od kontekstu w jakim realizowane jest badanie (on- vs off-line). Wiele danych dotyczących uczenia się, zapamiętywania, (Desmurget, 2019; Holmes, 2019), zachowania (w tym prospołeczności i cyberprzemocy- Pyżalski i in. 2018) wpływu empatii (Barlińska, Szuster, 2013, 2015, 2018) ale także ocen przekraczania norm czy wielkości FOMO (Szuster w przygotowaniu) zmienia się zależnie od kontekstu.

Część drugą otwiera badanie weryfikujące cechy które stanowią podstawę kategoryzacji ekspertów z wykorzystaniem skomplikowanej dla badanych metody przypominającej procedurę Rep-testu do badania złożoności poznawczej powstałej we współpracy psychologa klinicznego Bieri’ego i poznawczego Kell’ego (Bieri, 1955). Podzielam interpretację autorki, że zaangażowanie w proces poznawczy przetwarzania, porównywania i syntetyzowania danych o podobieństwie zdominował informację o rodzaju obiektu zatem otrzymano rozkład wyników „jak zwykle” . Nie mniej takie metody oferują twarde wskaźniki i to że dla badanych „*są oderwane od rzeczywistości*” nie musi mieć fundamentalnego znaczenia dla wyników (np. badana Rep-testem złożoność poznawcza współczesnych badanych – generowanie wymiarów wspólnych/rozłącznych dla diad/triad osób (w tym dla Ja) - jest daleko mniejsza niż w latach 60 gdy Kelly prowadził badania i to jest fascynująca obserwacja).

Znamienny i niezrozumiały jest fakt, że w całej monografii, będącej ciągiem badań empirycznych bodaj ani razu nie pojawia się słowo **hipoteza** tak prototypowe dla naszego sposobu wnioskowania. Zamiennie i nie zawsze adekwatnie używane jest pojęcie **założenie**.

Wbrew tytułowi śródrozdziału 9.4. „*Ograniczenia badań*” nie zawiera on bynajmniej wskazań które byłyby dla autorki i czytelnika czynnikami ograniczającymi zrealizowane badania. To niemal zabieg o cechach oksymoronu. Wyjątek stanowi enigmatyczne, chyba krytyczne, odniesienie się do zastosowanej metody „wzbudzenia wyobrażeń”.

Tymczasem co do zasady nie dyskredytowałabym stosowanej w różnych wariantach, we wszystkich badaniach różnych wersji tej metody o charakterze „paraprojekcyjnym”. To trochę strategia „strzelania sobie w stopę”. Bowiem taka metoda ma ugruntowany status w badaniach psychologicznych (np. Moskowitz, Galinsky, 2000; Gelbach, 2015; badania nad atrybucją) a przeciwstawianie jej „metodom ekologicznym” jest chybione. Te ostatnie (wbrew sugestii autorki) nie są lepsze ale są inne, mierzą inne niż zachowania przejawy ludzkich ustosunkowań. Natomiast niezidentyfikowanym przez autorkę ograniczeniem większości badań jest ich internetowy charakter i wszelkie wynikające z tego konsekwencje (począwszy od wpływu narzędzi i przestrzeni cyfrowej na sposób wypełniania badania, brak standaryzacji procedury, brak kontroli nad samym wpływem warunków). Tymczasem pojawiają się coraz silniejsze dowody na to, że sam kontekst on vs off-line (na który składa się sieć i narzędzie) modyfikuje funkcjonowanie (np. wpływ narzędzi cyfrowych na mózg – Carr, 2010; Small, Vorgan, 2011- nasilając przerzutność uwagi i powierzchowność przetwarzania informacji; na procesy uczenia się obniżając zapamiętywanie - Holmes, 2019). Refleksja nad wartością danych zbieranych głównie metodą internetową niewątpliwie czeka nasze środowisko szczególnie w kontekście bardzo niskiej replikowalności uzyskiwanych wyników. Warto zatem pomyśleć o replikacji przynajmniej części badań w warunkach analogowych.

Poszerzyłabym także kontekst interpretacyjny. Replikowaną prawidłowość dotyczącą spostrzegania ekspertów warto także interpretować w ramach wyznaczonych Modelem Treści Stereotypu (Fiske, Cuddy et al). To dość narzucający się kontekst interpretacyjny zważywszy na treść badanych cech które zarazem wyznaczają kategorie stereotypów opisywanych przez Model. Eksperci znakomicie się weń wpisują. Zarazem to kieruje uwagę nie tylko na kategorie spostrzegania i rolę społeczną ale na znaczenie schematu jakim jest stereotyp.

Z perspektywy spostrzegania społecznego rezultaty nie tylko pokazują „wyjątek” od reguły ale także selektywność percepcji społecznej niezależnie czy ma ona automatyczne czy refleksyjne źródła. Dla umysłu ludzkiego priorytetem jest inny człowiek – to informacje na temat właśnie obiektów społecznych mają wyjątkowy status i są dużo bardziej „wrażliwe” niż te dotyczące przedmiotów martwych. Opisane przez dr Stasiuk rezultaty znakomicie wpisują się w ta nadrzędną prawidłowość.

Te krytyczne uwagi nie zmieniają pozytywnej opinii na temat monografii. Oceniając książkę dr Katarzyny Stasiuk bez żadnych zastrzeżeń należy ją uznać za rozprawę habilitacyjną. Spełnia kluczowe dla habilitacji kryterium twórczego wkładu do wiedzy.

Ocena dorobku towarzyszącego

Lektura dokonań publikacyjnych dr Katarzyny Stasiuk uzasadnia ocenę jej badawczych zainteresowań jako zróżnicowanych, lokowanych w kilku co najmniej obszarach psychologii społecznej.

Jako dorobek towarzyszący habilitantka wskazała 18 artykułów z czego większość opublikowano w języku angielskim w pismach indeksowanych polskich i zagranicznych w których punktacja ministerialna waha się od 40 do 140 a IF od 0,49 – 140. Szerokie spectrum czasopism, ich rang i obszaru od *Plos One*, *Health Psychology*, poprzez nieco mniej związany z psychologią *Vaccines* i te pozostające w środkowym przedziale punktacyjnym ale o ugruntowanej renomie *Frontiers in Psychology*, *Journal Advanced in Cognitive Psychology*, czy o aplikacyjnym profilu znakomity *Journal of Community and Applied Social Psychology*. Dominują publikacje współautorskie w różnych zespołach, w kilku dr Stasiuk jest pierwszym autorem. Realizuje badania i publikuje ich rezultaty zarówno w międzynarodowych zespołach jak i krajowych (także z różnych ośrodków). Świadczy to o dużej mobilności habilitantki, aktywnej, umiejętnej współpracy i zróżnicowanym spectrum podejmowanej problematyki: od autorytetu epistemicznego, przez postawy wobec szczepionek, po zachowania konsumenckie. Jest typem badaczki „wspólnotowej” zespołowej, interaktywnej, znakomicie funkcjonującej w zróżnicowanych grupach projektowych. Pełni w nich zróżnicowane role a jej doświadczenia badawczo- publikacyjne obejmują wszystkie etapy procesu badawczego: od koncepcji poprzez projektowanie badań, analizę wyników i pisanie manuskryptu.

Realizuje badania których problematyka odzwierciedla konkretne, bieżące zjawiska społeczne (spostreżenie ekspertów, postawy wobec szczepień czy postawy

konsumenckie, ale także możliwości ograniczania uprzedzeń polsko-ukraińskich w ramach generacyjnego kontaktu). Wątek dominujący w książce habilitacyjnej dotyczący społecznego spostrzegania podejmowany także w perspektywie percepcji konsumenta w artykule z 2018 r *Is non-variety boring? The perception of consumers who incorporate variety or non-variety in their consumer choices*. Wskazanie na znaczenie różnorodności w wyborach konsumentów jako istotnego aspektu oceny ich atrakcyjności społecznej wydaje się interesującym wątkiem. Innym przykładem zainteresowania bieżącymi zjawiskami mającymi aplikacyjne konotacje jest najnowszy artykuł (z 2022 r.) *The Influence of New and Old Energy Labels on Consumer Judgements and Decisions about Household Appliances* dotyczy wiedzy konsumentów na temat etykiet klasy energetycznej sprzętu AGD. Rezultaty wskazują na to, że nowa skala klas energetycznych nie jest jeszcze jasna dla większości konsumentów przy jednoczesnym przekonaniu o wiedzy pozwalającej rozróżnić etykiety starego i nowego typu. Ponadto produkty z nowymi etykietami są postrzegane jako mniej energooszczędne w porównaniu z produktami opatrzonymi poprzednimi etykietami, co pokazuje, że konsumenci są nieco zagubieni w kwestii nowej efektywności energetycznej system etykietowania.

Przykładem reagowania na psychologiczne następstwa bieżących zjawisk jakim jest / była pandemia jest artykuł *No lockdown in the kitchen: How the COVID-19 pandemic has affected food-related behaviours* (2021) dotyczący wpływu pandemii na nawyki żywieniowe. Zmiany w zachowaniach związanych z jedzeniem były badane aż w dziesięciu krajach europejskich za pomocą ankiety internetowej.

W zakresie postaw wobec szczepionek w kontekście pandemii Covid-19 artykuł opublikowany w 2021w *Plos One Active pro-vaccine and anti-vaccine groups: Their group identities and attitudes toward science* to próba selektywnego i wnikliwego spojrzenia na ruchy antyszczepionkowe uwzględniająca mało obecne w badaniach znaczenie tożsamości grupowej i relacji międzygrupowych oraz nieintuicyjnego (z perspektywy grupy antyszczepionkowców) pozytywnego stosunku do nauki. Tak więc zarówno w grupach proszczepionkowych jak i antyszczepionkowych korelacja między pozytywnym nastawieniem do nauki a ogólnym poziomem tożsamości społecznej była podobna: odrzucenie szczepionki niekoniecznie oznacza odrzucenie nauki i istnieją różne powody, by sceptycznie podchodzić do szczepionek. Pewnym ograniczeniem jest dobór do grup na podstawie jedynie jawnego deklarowanego kryterium.

Wszystkie artykuły mają charakter empiryczny co jest pochodną dominującego trendu publikacyjnego oraz tego czym współcześnie jest psychologia – głównie nauką empiryczną. Jednak dość duży dorobek dr Stasiuk w obszarze autorytetu epistemicznego uzasadnia oczekiwanie podsumowującego tekstu teoretycznego bądź choćby przeglądowego albo typu „Opinion” który syntetyzowałby dokonania własne i innych ujęte w autorskich ramach. Wydaje się, że takie teksty są istotne z perspektywy kumulacji wiedzy a jednocześnie oczekiwane właśnie od osób sięgających po status samodzielnego badacza.

W dorobku towarzyszącym znajduje się także współautorska książka. Dr Stasiuk jest (pierwszą) współautorką (obok prof. Dominiki Maison) znakomitej książki „*Psychologia Konsumenta*”. To rodzaj podręcznika, z którego przy okazji wiedzy na temat prawidłowości funkcjonowania konsumentów bardzo wiele dowiadujemy się o samej psychologii: postawach, automatyzmach, wartościowaniu, preferencjach i wpływie społecznym, z której ta wiedza (o zachowaniach konsumenckich) w naturalny sposób wyrasta. Książka jest starannie przemyślana, zaplanowana od strony dydaktycznej, pełna nie szablonowych rozwiązań (ramki, pytania, propozycje ćwiczeń, przywoływane na początku rozdziałów odpowiednie fragmenty spisów treści, barwne opisy i przykłady badań, język komunikatywny, który nie dewaluuje aparatu pojęciowego psychologii ale umiejętnie nim operuje).

Dorobek towarzyszący potwierdza jej status doświadczzonego badacza czego przejawem jest nie tylko liczba publikacji ale kompetencja w realizacji zróżnicowanych badań: eksperymentalnych, korelacyjnych jakościowych i ilościowych.

Parametry „naukometryczne” są zadawalające (indeks H 4; google scholar 6; liczba cytowań- 170 ale zważywszy na kilka nowych publikacji przyjętych i w recenzji będzie niebawem większy). Jej dorobek naukowy został doceniony w minionym roku nagrodą Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Podsumowując, oceniam **dorobek towarzyszący jako bardzo duży, systematycznie rozwijany (kilka pozycji w recenzjach i liczne w przygotowaniu), znaczący i ważny.**

Obok aktywności publikacyjnej jest recenzentką w kilku zagranicznych i polskich, anglojęzycznych czasopismach.

Także niezwykle aktywność konferencyjna zarówno krajowa jak i międzynarodowa to kolejny dobry prognostyk naukowego zaangażowania habilitantki.

Deficytem jest brak doświadczenia kierowania grantem pozyskiwanym z zewnętrznych źródeł (NCN, NCBiR czy Fundacja na rzecz Nauki Polskiej). Jednak brak informacji o aktywności habilitantki w obrębie składania i aplikowania o granty sprawia, że ta ocena nie musi być w pełni adekwatna. Bowiem także aplikowanie o grantowe fundusze jest niemałym wysiłkiem badawczym i logistycznym. Była natomiast wykonawcą w dwóch grantach NCN. Ponadto była i jest aktualnie zatrudniona w międzynarodowych projektach EITFood na stanowisku adiunkta, oraz jest członkiem dwóch międzynarodowych zespołów które złożyły wnioski w konkursie Horizon. To wyraźnie pokazuje na zorientowanie dr Stasiuk na współpracę międzynarodową i dokonania w tym zakresie oceniam jako wystarczające. Jestem przekonana, że utrzymanie dotychczasowej aktywności niebawem zaowocuje uzyskaniem grantu przez dr Stasiuk.

Nie znalazłam żadnych informacji na temat dydaktyki poza tym, że dr Stasiuk była autorem programu specjalizacji Psychologia Społeczna na UMCS. Nie mogę więc ocenić jej osiągnięć w tym obszarze.

Aktywność organizacyjna w tym na rzecz środowiska.

Dr Stasiuk bierze udział w popularyzacji nauki udzielając wywiadów w mediach, ma także doświadczenia związane z promocją nauki na UMCS oraz opieką nad działalnością koła studenckiego. Była zaangażowana w program aktywizacji osób niepełnosprawnych oraz współpracowała z Centrum Rozwiązywania Konfliktów. Była członkiem komitetów organizacyjnych 2 dużych ogólnopolskich konferencji. Także współautorski artykuł *Psychologiczne podejście do rozumienia postaw konsumenckich* w *Problemach Zarządzania* jest dobrym przykładem popularyzacji i edukacji wiedzy psychologicznej dotyczącej postaw jawnych i ukrytych aplikowanej do praktyki rynku.

Konkluzja

Dorobek naukowy zgłoszony jako osiągnięcie naukowe wraz z pozostałym dorobkiem towarzyszącym a także działalność organizacyjna doktor Katarzyny Stasiuk odpowiada warunkom zawartym w ustawie z lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Popieram wniosek dr Katarzyny Stasiuk o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie psychologia i wnioskuję o dopuszczenie do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'A. Szuster-Kowalewicz', with a stylized, cursive script.

Anna Szuster-Kowalewicz